

W polonijnym kręgu

Dziś rozpoczyna się II Kongres Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie.

Pierwszy kongres odbył się w dniach 8 – 11 września 2005 r. Główni organizatorzy: Polska Akademia Umiejętności i krakowski oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” postawili sobie wtedy ambitne zadania: określenie stanu nauki polskiej za granicą; nawiązanie wzajemnych kontaktów i wymiana doświadczeń pomiędzy osobami i towarzystwami naukowymi działającymi w różnych krajach i na różnych kontynentach; rozpoczęcie stałej współpracy polonijnych towarzystw naukowych i naukowców polskiego pochodzenia z Polską Akademią Umiejętności w zakresie informacji naukowej, wydawnictw oraz pomocy organizacyjnej.



Prof. Zygmunt Kolenda:
– Mowa będzie o współczesnych migracjach Polaków i o przemianach w środowiskach polonijnych.

foto. archiwum

Dlaczego podjęliśmy się organizacji kongresu? – Jak wszystkich, tak i nas interesuje życie naszych rodaków za granicą – argumentował Andrzej Białas, prezes Polskiej Akademii Umiejętności. – A ponieważ jesteśmy instytucją naukową, dlatego zajmujemy nas przede wszystkim działalność polskich towarzystw naukowych na obczyźnie. Zresztą taka była rola PAU od samego początku jej istnienia. Gdy powstała, starała się jednoczyć Polaków ze wszystkich zaborów, teraz – Polaków na świecie. Czujemy się zobowiązani tradycją.

Ze swej strony, jako prezes krakowskiego oddziału „Wspólnoty Polskiej”, mogłem tylko przypomnieć iż polscy naukowcy są częścią Polonii świata. Nie sposób zajmować się Polonią, nie biorąc pod uwagę jej życia intelektualnego. Stąd udział Wspólnoty Polskiej w kongresie. Nie ukrywałem, iż szczególnie interesowała nas sytuacja Polaków na Wschodzie, która, jak wiemy, nie jest łatwa. Należało rozeznaczyć ich potrzeby edukacyjne i wspólnie zastanowić się nad sposobami ich zaspokojenia.

I tak też się stało. Pierwszy kongres rozpoczął się w wypełnionej po brzegi auli Polskiej Akademii Umiejętności. – Myślę, że chyba najdalej miał profesor Jerzy Kozłowski z Australii – mówił prof. Andrzej Białas, rozpoczynając obrady. Dodał jednak: *Najbardziej cieszy obecność przedstawicieli krajów, z którymi jeszcze nie tak dawno dzielił się rozkosze „najlepszego ustroju świata”, czyli Białorusi, Litwy, Mołdawii i Ukrainy. Teraz, w wolnej Polsce widzimy potrze-*

bę zorganizowania forum, na którym organizacje naukowe działające poza granicami kraju mogłyby przedstawiać swoje propozycje, nawiązywać kontakty z krajem, a także pomiędzy sobą.

Kardynał Franciszek Macharski w swoim wystąpieniu przypomniał nauki Jana Pawła II o roli kultury i szanowaniu dziedzictwa w życiu narodu. Niestety, nie mógł przybyć do Krakowa Lech Wałęsa, ale nadesłał list, w którym napisał: *To znamienne, że kongres odbywa się w roku rocznicowym wielkiego ruchu wolnościowego, który 25 lat temu narodził się w Gdańsku. To wówczas, po raz pierwszy w czasach powojennych, pod jednym sztandarem „Solidarności” zgromadziły się wszystkie grupy społeczne. Ramię w ramię szli robotnicy i intelektualni, artyści i rolnicy. To był klucz do zwycięstwa. [...] Wśród wspierających „Solidarność” znaczące miejsce mieli obecni dzisiaj w Krakowie, których los rzucił w różne rejony Europy i świata.*

W drugim dniu obrady kongresu odbywały się w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na początku swą działalność przedstawiły polskie towarzystwa naukowe działające w Europie Zachodniej, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. W zupełnie innej tonacji przemawiali goście ze Wschodu: mówili o problemach społecznych i politycznych, jakie mają podczas swej działalności. Studenci ze Wschodu dyskutowali o warunkach studiowania w Polsce. Głównym punktem trzeciego dnia obrad była dyskusja panelowa *Możliwość współpracy polskich towarzystw naukowych na obczyźnie z instytucjami krajowymi.*

W ocenie organizatorów i uczestników kongresu było to udane spotkanie, przyniosło oczekiwane efekty. Realizując uchwałę kongresu stworzyliśmy Komisję PAU do Badań Diaspory Polskiej, wydaliśmy książkę będącą zbiorem wystąpień kongresowych, tworzymy Forum Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. Realizacja wspomnianych na wstępie celów wymaga czasu – powiem nawet – lat.

Podczas obecnego, II Kongresu przebiegającego pod hasłem *Migracje, badania migracyjne, migranci – badacze*, mowa będzie o współczesnych migracjach Polaków i o przemianach w środowiskach polonijnych. W Centrum Konferencyjnym AGH odbędzie się symposium *Polski inżynier w kraju i na świecie*. Organizatorami obecnego kongresu są: Polska Akademia Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górniczo-Hutnicza oraz oddział krakowski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska.”

Obrady szczegółowe poprzedzi sesja plenarna. Będzie w niej mowa m.in. o działalności Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (Wielka Brytania) i o przyszłości Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. Wnioski z dyskusji staną się zapewne tematami następnego, III Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie.

ZYGMUNT KOLENDA